Popek x Matheo, Zmiany

znów nie mogę zasnąć
I zaczynam pisać tekst
milion myśli w mojej głowie
zmieniają toru bieg

wszył mi w krwioobieg
nawyki lata w stacz
nie wiem czy się zmienię
czy zaakceptujesz mnie

zadaję se pytanie
jak naprawdę jest
czy zostało m coś czasu
żeby zmienić się

z hasjem czy bez hajsu
na szczycie czy na dnie
czy zostaniesz razem ze mną
na dobre i na złe

by zostać sobie
musze zmienić się
bo cały świat tu zwariować chce
kiedy w końcu znajdę szczęście swe
ty przy mnie będziesz czy zapomnisz mnie
zapomnisz mnie?
by zostać sobie
musze zmienić się
bo cały świat tu zwariować chce
kiedy w końcu znajdę szczęście swe
ty przy mnie będziesz czy zapomnisz mnie
zapomnisz mnie?

przed oczami mam obrazy
mego życia wstecz
rozpoznaje tam dzieciaka z czarnobiałych zdjęć
jego domem jest ulica a słowem pięść
nie miał żadnych ideałów miał wszystko gdzieś

ocaliła go muzyka i nadał mu cel
by napisał sam scenariusz do historii swej
dziś po tylu latach patrzę w lustro się
widząc tamtego dzieciaka z opowieści tej

taj historii i końca brak
gdy upały anioł wstał
nauczył się spełniać sny
gdy przestał mieć do siebie żal
ściany diamentowych płyt
sława, hajs to wszystko ma
stworzył sam o sobie mit
który jeszcze dalej trwa

każdy ma swój film
i wybiera jego treść
to nie skończy się
póki śmierć nie powie „cześć”

chce główną role gra
bez zmian to traci sens
przeszłości zostawmy za nami
wszystko przed nami jest

by zostać sobie

musze zmienić się
bo cały świat tu zwariować chce
kiedy w końcu znajdę szczęście swe
ty przy mnie będziesz czy zapomnisz mnie
zapomnisz mnie?
by zostać sobie
musze zmienić się
bo cały świat tu zwariować chce
kiedy w końcu znajdę szczęście swe
ty przy mnie będziesz czy zapomnisz mnie
zapomnisz mnie?